

WYDANIE SPECJALNE



WYDANIE SPECJALNE BEZPŁATNY

lipiec 2014

BIULETYN *informacyjny*

Miasta Jarosławia

NR 5 (269) ROK XXII
ISSN 1732 - 6567

Koronacja Obrazu
Matki Bożej Śnieżnej
Królowej Rodzin • 2.08.2014



str. 4-10

I. MB ŚNIEŻNA W KOLEGIACIE BOŻEGO CIAŁA

Obraz MB Śnieżnej darem św. F. Borgiasza...
MB Śnieżna Opiekunka Rodzin

str. 10-12

II. Z TEOLOGII TYTUŁU

str. 13-15

III. STARANIA O KORONACJĘ

Położona pieczęć...
Poświęcenie koron dla Matki Bożej i Jezusa
Nowe korony

str. 16-17

IV. SALUS POPULI JAROSLAVIENSIS



Przewodnik po Urzędzie

Centrala	16 624 87 00
Kasa	16 624 87 57 (7.30-14.30)
Podatki	16 624 87 60
Księgowość podatkowa	16 624 87 58
Dowody osobiste	16 624 87 39, 84
Działalność gospodarcza	16 624 87 37
Meldunki	16 624 87 35, 36
Referat Gospodarki Odpadami	16 624 87 33
Akty urodzenia	16 624 87 41, 68
Akty zgonu	16 624 87 42, 68
Akty małżeństwa	16 624 87 06
Straż Miejska	alarmowy 986 16 624 87 50

Wydawca

Urząd Miasta Jarosławia,
Adres: Rynek 1, 37-500 Jarosław,
tel. 16 624 87 65

Biuletyn redaguje

Biurowo Informacji i Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta Jarosławia, pok. 36,
tel. 16 624 87 43, e-mail: iks@um.jaroslaw.pl

Zespół: Tomasz Strzębała, Małgorzata Młynarska, Konrad Sawiński.
Grafika i skład: Małgorzata Młynarska

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Zezwala się na wykorzystywanie informacji pod warunkiem podania źródła. Prawo do wykorzystywania zdjęć zastrzeżone. Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów niezamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Druk

Wydawnictwo PAPIRUS, ul. Spytka 11, 37-500 Jarosław, tel. 16 621 45 41,
fax 16 621 22 01; e-mail: biuro@papius.jaroslaw.pl





Szanowni Państwo

Z przyjemnością oddaję w Państwa ręce specjalne wydanie *Biuletynu Miasta Jarosławia*, poświęconego jarosławskiej Kolegiacie pw. Bożego Ciała i uroczystości koronacji Obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin.

To wielkie wydarzenie dla naszego miasta. Jarosław ma bogatą i wspaniałą historię, a dzieje dawnego kościoła jezuitów, obecnej Kolegiaty sięgają XVI wieku.

Od tego czasu to szczególne miejsce pojednania ludzi z Bogiem.

Kolegiata pw. Bożego Ciała wzbogaca religijne życie jarosławian i polskiego Kościoła. Jednocześnie jest ważnym punktem odniesienia dla historii, kultury, sztuki i życia społecznego naszego miasta, jak również całego Podkarpacia. Jest to szczególnie widoczne w tak ważnych dniach dla całej społeczności Jarosławia.

Burmistrz Miasta Jarosławia
Andrzej Wyczawski



Drodzy Mieszkańcy Jarosławia.

Jestem bardzo wdzięczny władzom naszego Miasta za wydanie okolicznościowego numeru *Biuletynu Informacyjnego Miasta Jarosławia*, poświęconego jarosławskim perłom jakimi są XVI-wieczna Kolegiata oraz „jaśniejący łaskawością” wizerunek Matki Bożej Śnieżnej - Królowej Rodzin.

Wizerunek ten będzie ukoronowany 2 sierpnia 2014 roku, przez naszego ks. abpa Józefa Michalika, Metropolite Przemyńskiego, koronami poświęconymi przez Ojca Świętego Franciszka.

Uroczystość koronacyjna jest wyrazem naszej wdzięczności i miłości do Matki Bożej, jest też okazją do zawierzenia Jej naszych rodzin.

Zapraszam w imieniu Duszpasterzy oraz Parafian Bożego Ciała przy Kolegiacie wszystkie rodziny naszego Miasta na uroczystość koronacji obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, która odbędzie się 2 sierpnia br. o godz. 11.00 na Rynku Jarosławia. Godzinę wcześniej rozpocznie się nabożeństwo oczekiwania.

Niech Matka Boża Śnieżna, Jarosławska Patronka i Królowa Rodzin wyprasza każdej rodzinie naszego Miasta łaski potrzebne, o co modlimy się w jednej z pieśni.

Śnieżna Pani z Rzymu rodem,
Nad jarosławskim czuwasz grodem.
Bądź nam światłem w każdej chwili,
Byśmy w prawdzie Bożej żyli.
Swą opieką darz rodziny,
broń od złego, oddal winy.
Zawsze wstawiaj się za nami
Śnieżna Matko, nasza Pani.

Proboszcz Parafii pw. Bożego Ciała w Jarosławiu
ks. Marian Bocho

I. MATKA BOŻA ŚNIEŻNA W KOLEGIACIE BOŻEGO CIAŁA

HISTORIA

Jarosław, miasto w województwie podkarpackim, słynie z pięknych, zabytkowych kościołów. Wśród nich ważne miejsce zajmuje Kolegiata pw. Bożego Ciała, która jest najstarszą świątynią w mieście i najstarszym pojezuickim kościołem w Polsce. Zbudowano go w latach 1582-94 wg projektu Józefa Briccusa, dla jezuitów, którzy osiedli w Jarosławiu w 1573 r. Była to ich pierwsza placówka na terenie ówczesnej Rusi, a do realizacji tej inicjatywy doszło dzięki właścicielce miasta Zofii z Odrowążów, fundatorce oraz ks. Piotrowi Skardze, który ułatwiał relacje z władzami zakonu w Rzymie. Świątynię poświęcono w 1594 r. pw. św. Jana Chrzciela i Jana Ewangelisty, a w czasie uroczystości konsekracyjnej kazanie głosił ks. Skarga, kaznodzieja królewski. W latach 1616-24 i 1625-28 kościół rozbudowano, dodając dwie boczne kaplice kopułowe i kruchtę. Pierwotnie przylegało do niego czteroskrzydłowe kolegium, tworząc olbrzymi kompleks architektoniczny.



Widok na czteroskrzydłowe kolegium przed pożarem w 1914 r. (w głębi kościół pojezuicki).

Kościół płonął trzykrotnie: w latach 1600, 1625 i 1862. Za każdym razem odnawiany i ozdabiany, zmieniał swój wygląd. Jako świątynia jezuicka został zamknięty po kasacie zakonu w 1773 r. i przeznaczony na magazyn wojskowy. Przywrócono go do kultu w 1804 r., ustanawiając kościołem parafialnym po tym, jak w wyniku katastrofy budowlanej zamknięto kolegiatę pw. Wszystkich Świętych stojącą przy rynku. Kościółowi nadano nowe wezwanie Bożego Ciała, a w 1975 r. uhonorowano godnością kolegiaty.

Najcenniejszym skarbem Kolegiaty jest królujący w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej Śnieżnej, której pierwowzorem jest cudowny wizerunek Salus Populi Romani z Bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie. Nie znamy dokładnej daty powstania obrazu. Według dokumentu w rzymskim archiwum jezuitów, obraz ten otrzymał dla jarosławskiego kolegium generał zakonu Franciszek Borgiasz, który zmarł w 1572 r., zatem czas jego powstania oscyluje wokół tej daty. Sprowadzenie go do Jarosławia miało miejsce pomiędzy rokiem 1573 (przybycie jezuitów do Jarosławia), a 1580 – wtedy Zofia z Odrowążów Tarnowska ofiarowała korony dla Maryi i Dzieciątka. W 1593 r. istnienie obrazu i drogocennych koron poświadczono w najstarszym inwentarzu kościelnym. Rzymskie pochodzenie zdaje się potwierdzać artystyczne piękno wizerunku i duchowa głębia twarzy Matki i Dzieciątka. „Musiał to być zdolny mistrz flamandzki” – pisała Inga Platowska-Sapetowa – historyk sztuki – „gdyż trzeba było nie lada artysty, by tak umiejętnie połączyć wdzięk młodości z głęboką powagą ducha i intelektu, promieniującymi z tego arcydzieła”. W kościele jezuickim, miejscem obrazu była kaplica w lewym ramieniu transeptu, zwana od początku Kaplicą Matki Bożej. Dla jego oprawy ufundowano w 1595 r. piękny, alabastrowy ołtarz. Obraz, przez cały czas obecny w świątyni, dzielił jej losy. W czasach jezuickich ocalał z pożarów kościoła w 1600 i 1625 r. O tym, że cieszył się kultem i zanoszono doń intencje, doznawano łask nawet będąc z dala od świątyni, świadczy wspomniany dokument z 1756 r. z rzymskiego archiwum, w którym opisano historię pewnego człowieka, który przekonany był, że Królowa Nieba w tym obrazie jaśnieje łaskawością, a poprzez modlitwy wyprosił łaskę uzdrowienia, „za którą przybył do świątyni z podziękowaniem, złożył wotum i świadectwo o otrzymanej łasce”. Niestety, nie za-





chowały się rejestry łask i składanych wotów, którymi obraz obdarzano. Cenne wota z czasów jezuickich zarekwirowali Austriacy po kasacie zakonu, a te, które złożono po 1804 r., spłonęły w pożarze kościoła w 1862 r. Wypaliło się wówczas wnętrze świątyni wraz z całym wyposażeniem. Z płomieni cudem ocalono obraz Matki Bożej. Umieszczono go w kruchcie kościoła w prowizorycznym ołtarzu i odprawiano przed nim przez 19 miesięcy nabożeństwa. Po odnowieniu wnętrza, w uroczystej procesji z udziałem Bractwa Różańcowego, został wprowadzony do świątyni i umieszczony w Kaplicy Matki Bożej.

Oprócz uzdrowień znany jest wzruszający fakt nawrócenia na wiarę katolicką młodej dziewczyny pochodzenia żydowskiego. Będąc uczennicą, przychodziła do świątyni z katolickimi dziećmi i pozostawała przy ołtarzu z Matką Bożą. Zachwycona pięknem „Tej Pani”, modliła się słowami jedynej znanej sobie modlitwy „Pod Twoją Obronę”, której nauczyła się od koleżanek. Wizerunek Madonny dodał jej sił do podjęcia najważniejszej decyzji – opuszczenia domu rodzinnego i wyjazdu do Krakowa, by przyjąć chrzest. W trudnych chwilach przywoływała Matkę Bożą Śnieżną prosząc: „Pani moja, bądź ze mną!”. Została siostrą zakonną, a w swojej biografii przyznała, że wymodliła sobie tę drogę życia przed tym obrazem. Matkę Bożą w jarosławskim kościele czczono również pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej. Ma to swoje historyczne uzasadnienie, gdyż równoległe do trwającego kultu obrazu Matki Bożej

Śnieżnej w kościele św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty, rozwijał się kult obrazu w tym samym typie w pobliskiej kolegiacie Wszystkich Świętych, a ponieważ Bractwo Różańcowe było jego promotorem – nosił tytuł Matki Bożej Różańcowej. O tym obrazie bp Wacław Sierakowski zapisał w sprawozdaniu powizytacyjnym, że jest łaskami słynący. Po zniszczeniu kolegiaty prawdopodobnie przeniesiono go do obecnego kościoła, a tytuł i całe dziedzictwo kultu utożsamiono z czczonym w nim wizerunkiem. Obraz ze starej Kolegiaty identyfikowany jest z tym, który umieszczony był w ołtarzu skarbcza świątyni, a obecnie zdobi zakrystię.

W 1938 r. przeprowadzono konserwację obrazu Matki Bożej, stwierdzono na powierzchni tła oraz na postaci Madonny mnóstwo uszkodzeń. Zniszczenia te świadczyły o wielkim kulcie, były to ślady po drogocennych wotach, które zgodnie ze staropolskim obyczajem przytwierdzano do wizerunku. W 1976 roku, w piątą rocznicę nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji przemyskiej,



11.07.1971 r. - w Jarosławiu zakończenie peregrynacji obrazu MB Częstochowskiej w diecezji przemyskiej z udziałem ks. kard. Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski i ks. kard. Karola Wojtyły - Arcybiskupa Krakowskiego, późniejszego Papieża Jana Pawła II.

po kolejnej konserwacji, obraz przeniesiono do ołtarza głównego. Od 2007 r., na podstawie dekretu arcybiskupa Józefa Michalika, metropolity przemyskiego, obraz Matki Bożej obdarzony został tytułem Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin, a odpust ustanowiono na 5 sierpnia – wspomnienie Matki Bożej Śnieżnej. Od dnia pierwszego odpustu zaprowadzono w Kolegiacie Księgę Łask i Cudów, która wypełnia się relacjami wdzięcznych parafian za doznane łaski. Podjęto też modlitwę o łaskę koronacji cudownego wizerunku, a 13 maja 2012 r. uroczystość obchodzono 150. rocznicę ocalenia go z pożaru świątyni. W 2013 roku ks. abp Józef Michalik Metropolita Przemyski podjął decyzję o koronacji wizerunku, czego dokona 2 sierpnia 2014 roku, koronami poświęconymi przez papieża Franciszka.

Joanna Kociuba





Obraz Matki Bożej Śnieżnej darem św. Franciszka Borgiasza dla jezuitów jarosławskich

Komu zawdzięczamy tak cenny dar jakim jest jarosławska kopia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w naszej Kolegiacie? Jak wiemy Obraz z Bazyliki Santa Maria Maggiore został otoczony niezwykłą czcią papieży, duchowieństwa i wiernych. W roku 1568 papież św. Pius V ustanowił specjalne święto Matki Bożej Śnieżnej dla całego Kościoła. Światło na tę zagadkową sprawę rzuca dokument o wielkim dla nas znaczeniu, pochodzący z archiwum jezuickiego w Rzymie. Wynika z niego m. in., że obraz znajdujący się w jarosławskim kolegium jezuickim jest darem Franciszka Borgiasza, dla jarosławskich jezuitów. Czytamy w nim: „Bez wątpienia jeden z naszych wiernych wyprosił łaskę uzdrowienia przed ikoną Bogarodzicy Dziewicy, którą otrzymał święty Borgiasz dla naszego kolegium...”. Ta bardzo ciekawa i ważna informacja, pochodzi wprawdzie dopiero z 1756 r. Jednak nie można lekceważyć tak osobliwego świadectwa, nie mamy też powodu, aby podważać jego wiarygodność i autentyczność. Jeśli kronikarz sporządził taką informację, musiał to uczynić na podstawie istniejącego przekazu ustnego, lub istniejących zapisków. Cudowne wydarzenie, o którym informacje dotarły do Rzymu, stało się tym większym zobowiązaniem do podania pochodzenia obrazu.

Do tej informacji dotarliśmy dzięki jezuitcie Jerzemu Paszendzie, historykowi z zamiłowania, który robiąc kwerendę do swojej pracy dotarł do tego dokumentu. Źródło to Inga Platowska-Sapetowa określa jako znakomite, które potwierdza rzymską, jezuicką proveniencję omawianego obrazu i potwierdzające kult tegoż wizerunku, słynącego łaskami. I jak pisze – niezmiernie ważna jest wzmianka o otrzymaniu tego obrazu przez św. Borgiasza dla jezuitów w Jarosławiu. Franciszek Borgiasz był w czasie urzędowania jarosławskiego kościoła św. Jana, generałem zakonu jezuitów. Fakt związku – pisze dalej – obrazu Matki Bożej Śnieżnej z osobą o tak ogromnym autorytecie jest niezwykle istotny. Generał cieszył się opinią promotora sztuki w zakonie jezuitów i popularyzatora obrazu Santa Maria Maggiore. Związek św. Franciszka Borgiasza z jarosławskim wizerunkiem potwierdza też wysoki poziom artystyczny obrazu. Generał o wybitnej pozycji w społeczeństwie po soborze trydenckim, zamawiał obrazy u liczących się artystów. Ks. Artur Drozd postrzega dokument z archiwum rzymskiego jako unikatowy i pisze o tym z przekonaniem: „Świadectwo to jest unikalnym dowodem kultu, jaki obraz odbierał u swych początków w świątyni jezuickiej”. Warto dopowiedzieć, że chociaż dokument ten nie był znany do niedawna szerszemu ogółowi, to przekonanie o rzymskim pochodzeniu obrazu było powszechne. Podobnie jak przekonanie, że jest on darem generała zakonu, Franciszka Borgiasza. Niestety do dziś krąży informacja, jak się wydaje całkowicie nieprawdziwa, podana przez jezuitę Jana Sygańskiego w opracowaniu o obrazie

Matki Bożej ze Lwowa, że został on przekazany jezuitom lwowskim. Informacja ta wprowadziła nieco zamieszania i niepewności dotyczącej pochodzenia naszego wizerunku. Ks. Artur Drozd rozważając tę kwestię słusznie dowodzi, że sam Sygański w drugiej, bardziej miarodajnej publikacji na temat lwowskiego obrazu, nie tylko nie wylicza Jarosławia, ale też nawet go nie wspomina, informując o bezpośrednim posłaniu obrazu do Lwowa. Ponadto Współczesny leksykon Aleksandra Jackowskiego podobnie nie traktuje o jarosławskiej genezie obrazu czczonego niegdyś we Lwowie, a dziś we Wrocławiu.

To, że generał zakonu św. Franciszek Borgiasz był osobiście zaangażowany w powołanie jezuickiej placówki w Jarosławiu tę informację czyni tym bardziej wiarygodną i rzeczową. Wiemy też, że w kościele jezuickim dla św. Franciszka Borgiasza w latach 1735-38 postawiono ołtarz, w którym umieszczono jego podobiznę, którą pokryto drogocenną, srebrną blachą. Niewątpliwie była to forma wdzięczności, za podjęte decyzje o skierowaniu jezuitów do Jarosławia, a także za dar obrazu. Jego figura wśród innych świętych jezuickich, dłuta znakomitego rzeźbiarza Tomasza Huttera zdobi do dziś mur przed kolegiatą*. Przedstawiony jest jako jezuita, trzymający w ręku czaszkę znajdującą się na księdze. Obraz Matki Bożej Śnieżnej, jak dowodzi Inga Platowska-Sapetowa, pojawił się w Jarosławiu pomiędzy rokiem 1573, kiedy to przybyli do miasta pierwsi zakonnicy, a rokiem 1593. Stawiając tę tezę powołuje się na pierwszą wzmiankę źródłową, zawartą w najstarszym znanym Inwentarzu kościoła św. Jana z 1593 r. W tymże Katalogu, w dziale Obrazów malowanych, w drewnianych ramach, zawierającym trzynaście pozycji, na trzecim miejscu, wymieniony jest wydłużony Obraz Dziewicy Matki

z Dzieciątkiem Jezus na lewej ręce – „Oblonga Virginis Matris cum Christo puero in manu sinistra”. Nie ma powodu – pisze autorka pracy, wątpić, że wzmianka ta dotyczy obrazu Matki Bożej Śnieżnej, wydłużonego bo ukazującego Matkę Bożą w ujęciu do miejsca poniżej kolan, trzymającą Dzieciątko Jezus na lewej ręce. Jest to jedyny obraz Matki Bożej osadzony w ramach, wymieniony w tymże inwentarzu. Wydarzenie jakim było ofiarowanie w 1580 roku Matce Bożej złotych koron przez Zofię Tarnowską-Kostkową, dziedziczkę Jarosławia, o czym będzie jeszcze mowa, pozwala nam jeszcze dokładniej uściślić datę jego przybycia do Jarosławia.

Wartość daru jest zatem jeszcze większa, ze względu na osobę darczyńcy i podnosi jego znaczenie i rangę. Rzeczywiście miał rację abp Józef Michalik mówiąc o skarbie, jaki posiada jarosławska kolegiata, który dotąd nie został poznany i odkryty. Bądźmy wdzięczni za tak cenny dar rodem z Rzymu, który stał się własnością nie tylko jezuitów jarosławskich, ale także mieszkańców Jarosławia.

ks. Marian Bocho



Św. Franciszek Borgiasz – jedna z dwunastu figur ustawionych przed elewacją południową Kolegiaty.

* Oryginały XVIII-wiecznych rzeźb Tomasza Huttera pozostają w lapidarium kościelnym.

MATKA BOŻA ŚNIEŻNA OPIEKUNKA RODZIN...*

OPIS, ANALIZA, INTERPRETACJA

Ojciec Albin Sroka OFM w swej publikacji o świątyniach Jarosławia, na początku charakterystyki naszego obrazu, pisze: *W głównym ołtarzu w Kolegiacie z zachwytem wpatrujemy się w obraz Matki Bożej Śnieżnej, pięknie tu eksponowany. Zastanówmy się pokrótce nad historią tego arcydzieła [...].* Istotnie arcydziełem jest jarosławski obraz Matki Bożej Śnieżnej Opiekunki Rodzin, ale waga tego przedstawienia nie polega tylko i wyłącznie na jego pięknie zewnętrznym. Jarosławska *Salus Populi Romani* stanowi reprezentacyjny wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem, malowany olejno na płótnie, o wymiarach 185 x 121,5 cm. O okazałości tego obrazu w dużym stopniu decyduje zastosowana formuła przedstawienia świętych postaci Matki i Syna. Matka Boża ukazana jest do miejsca poniżej kolan, w ciemnoczerwonej sukni, ułożonej w szerokie fałdy, otulona obszernym ciemnoniebieskim płaszczem na ugrowo-złocistej podszewce zarzuconym na głowę i ramiona. Syn Boży usadowiony w zgięciu Jej lewego łokcia, widoczny jest w całej swej jakby tronującej, a jednak nie pozbawionej pewnej swobody ujęcia, postaci, ukazany *en trois quatre*. Uroczyście wyciąga przed siebie prawą rękę, wysuniętą z szerokiego rękawa tuniki, wykonując nią gest błogosławieństwa wyciągniętymi przed siebie dwoma palcami; lewa Jego dłoń przytrzymuje na wysokości piersi świętą księgę Dobrej Nowiny. Nad głowami Matki i Syna promieniają złocistoróżowe, o świetlistych barwach jutrzienki, aureole z rozproszonego światła. Obydwie święte postacie zwrócone są ku sobie, co wynika z doskonałości kompozycji, a w sferze treści ideowych obrazu podkreśla ich wzajemne zjednoczenie; brak jednak między nimi wzajemnej komunikacji wzrokowej, każde z nich bowiem w głębokiej relacji ze Stwórcą, pogrążone jest we własnych myślach, w rozważaniu swego świętego, dziejowego posłannictwa ściśle związanego z wiekuistym szczęściem wiernych. Dzieciątko wysokością swą stanowi ponad połowę wysokości Matki w Jej wyżej określonym ujęciu. W swej dziecięcej lecz okazałej, reprezentacyjnej postaci, wyraża głębokie treści wewnętrzne ze sfery idei teologicznych. Przypomina słowa Archanioła Gabriela ze sceny Zwiastowania, w redakcji świętego Łukasza Ewangelisty: [...] *On będzie wielki i Synem Najwyższego będzie zwany...* (Łk 1,31-32). Maryja lewą dłonią, w której trzyma białą chustkę, unosi nieco w górę Jego wierzchnie okrycie, ukazując obute w sandały stopy Syna, ukazane przez artystę w marszu, co symbolizuje zapewne pokonywanie przez



Jezusa drogi od Ojca do Ludu oczekującego przyjścia Mesjasza. Z kolei opuszczoną w dół prawą dłonią z wysuniętym palcem wskazującym, jako Hodegetria, wskazuje ludowi drogę, którą kroczy Jej Boski Syn, który wg relacji św. Jana Apostoła i Ewangelisty powiedział: [...] *Jam jest droga i praw-da i życie. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie [...]* (J 14, 6-7). (...)

(...) Chusteczka – ten symboliczny przedmiot, nie jest skopiowana bezpośrednio z zabytku sztuki dworskiej, ale upodobniona jest do chusty przytrzymywanej lewą ręką przez Maryję na obrazie *Salus Populi Romani* w Rzymie.

Fascynacja owym rzymskim obrazem trwa już kilkanaście wieków. Został on w wczasach pontyfikatu papieża Honoriusza III (1216-1227) umieszczony w rzymskiej Bazylice Większej wybudowanej na wzgórzu Eskwilińskim, w miejscu, gdzie zgodnie z zapowiedzią Matki Boskiej,

we śnie papieża Liberiusza w nocy 3 sierpnia 352 roku, w samym środku lata spadł śnieg, wyznaczając miejsce pod jej budowę. Zdecydowało to o nazwaniu obrazu Matką Boską Śnieżną. (...)

(...) Obraz *Salus Populi Romani* – przedstawia Matkę Boga w pozie hieratycznej, pełnej majestatu. Poważna aż do surowości, skupiona na kontemplacji twarzy odbiega w swoim wyrazie od zainteresowania się świętej postaci sprawami powszednimi; pochłania Ją wielka idea posłannictwa, jakie powierzył Jej Stwórca Wszechświata. Anonimowy, bizantyński twórca, zainteresowany wyłącznie nadaniem Maryi cech majestatu Matki Boga, poskąpił Jej uroku młodości i kobiecego wdzięku. Surowość i wyniosłość były cechami do-minującymi w bizantyńskich przedstawieniach Najświętszej Marii Panny. Na obrazie, na wysokości głowy Madonny, po obu jej bokach widnieją cztery greckie litery, będące skrótem objaśnienia *Mater Theu* – czyli Matka Boga. Matka Boska obejmuje oburącz Syna, przyszłego Zbawiciela Świata, o twarzy nad wiek poważnej i surowej, analogicznie – co się wyczuwa intuicyjnie – pochłoniętego myślami o Wielkim Posłannictwie. Surowość Matki Bożej łągodzi gest dłoni obejmującej Syna i wskazującej Jego drogę, a jednocześnie Jego samego jako Drogę, Prawdę i Życie. Surowość dziecięcego Emmanuela – Zbawiciela Świata łągodzi Jego ręka wyciągnięta przed siebie w geście błogosławieństwa. Zdobią ich oboje papieskie korony, którymi wyróżniali obraz Klemens VII (1527) i Grzegorz XVI (1837) oraz wotywnie klejnoty.

* *Matka Boża Śnieżna Opiekunka Rodzin w jarosławskiej Kolegiacie Bożego Ciała. Opis, analiza stylistyczno-porównawcza, interpretacja ideowa* to rozdział z publikacji: Inga Płatowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty w Jarosławiu*, Jarosław-Łańcut 2012, s. 31-50. Ze względu na charakter Biuletynu, wybrany fragment publikacji został skrócony i pozbawiony aparatu naukowego. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do lektury opracowania.

Kult obrazu Matki Boskiej Śnieżnej pogłębił się wydatnie po soborze Trydenckim, obradującym w latach 1545-1563, zwołanym w celu zapobieżenia zagrożeniu Kościoła przez protestantyzm. W czasie ostatniej, dwudziestej piątej sesji, w dniach 3 i 4 grudnia 1563 roku tematem obrad Soboru była m.in. sprawa kultu obrazów. W podjętej wówczas uchwale znalazło się sformułowanie, iż [...] *należy ... unikać wszelkiej zmysłowości, tak aby obrazów nie malowano i nie zdobiono z powabnym wdziękiem, a uroczystości obchodzone ku czci świętych i nawiedzanie relikwii nie dawało okazji do hałaśliwych uct [..]*.

Ojcowie soborowi dla ochrony Kościoła uciekali się do zalecania prastarych metod chrześcijańskiego obrazowania osób boskich i świętych. Zapewne dyskusja o tych problemach w trakcie obrad Soboru dała asumpt Kościołom lokalnym do wydawania własnych zarządzeń synodalnych w sprawach sztuki kościelnej, czego przykładem jest uchwała Synodu Krakowskiego z roku 1621 o malarstwie sakralnym, której twórcy zarządzają, co następuje: [...] *nie zezwalamy, by obrazy tejże Najświętszej Marii Panny były malowane lub rzeźbione w stroju zbyt świeckim, a przede wszystkim w stroju zagranicznym i nieprzystojnym, oraz nie zgadzamy się, by takie obrazy wisiały w kościołach; lecz powinny być one malowane lub rzeźbione w stroju najbardziej obyczajnym i skromnym, w taki sposób, w jaki widzimy, że jest namalowana Matka Boska w sławnym miejscu w Częstochowie, lub w temu podobny sposób. (...)*

(...) Fascynacja rzymskim obrazem *Salus Populi Romani* trwająca już kilkanaście wieków, ma związek z wierzeniem, że jest to dzieło o niezwyklej proveniencji, obraz pędzla samego św. Łukasza Ewangelisty. Ojciec Benignus Józef Wanat wyjaśnia legendę o namalowaniu obrazu przez św. Łukasza charakterem jego Ewangelii, dużo miejsca poświęcającej dzieciństwu Jezusa oraz osobie Maryi, którą Łukasz znał osobiście. Badacze zajmujący się historią wizerunku, czas jego powstania umieszczają pomiędzy VI, a XII wiekiem. Interesuje nas problem stosunku obrazu jarosławskiego do rzymskiego pierwowzoru - czy jest on jego kopią, naśladownictwem, czy trawestacją. Twórca jarosławskiej Madonny Śnieżnej powtórzył układ obydwu świętych postaci: Chrystusowy gest błogosławieństwa, Maryjne wskazywanie Drogi i gotowość ofiarnej służby symbolizowane opuszczonym w dół wskazującym palcem i białą chustką w Jej dłoni, a także ich klasyczne kostiumy zalecane przez Sobór Trydencki. Surowy wyraz ich twarzy zastąpiony został malującym się na obydwu obliczach urzekającym, zachwycającym pięknem. Teraz wspólne piękno Maryi i Dzieciątka w jarosławskim obrazie Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin decydowało o promieniującym z ich wizerunków wyrazie pełnego poświęcenia i oddania się misji odkupienia Rodzaju Ludzkiego poleconej przez

Ojca Niebieskiego. Nie można więc w tym wypadku mówić o kopii słynnego pierwowzoru. Trawestacja nawiązuje do cech najważniejszych, do nośników treści ideowych cudownego wizerunku rzymskiego, ale czyni to nowożytnymi malarskimi środkami wyrazu. Obraz jarosławski jest późnorenesansowym dziełem, nieznanego

dziś, artysty flamandzkiego, na co wskazują jego cechy stylowe, przede wszystkim pogłębienie psychologiczne dzieła, subtelny modelunek karnacji i skonstrastowana z nim ciężka draperia płaszcza Matki Boskiej, sugerująca sukno stosowane w północnym klimacie Flandrii. Musiał to być zdolny mistrz flamandzki, gdyż trzeba nie lada artysty, by tak umiejętnie połączyć wdzięk młodości z głęboką powagą ducha i intelektu, promieniujących z tego dzieła. Wymienione cechy obrazu wykluczają, jak przypuszczano dotychczas, możliwość namalowania go przez włoskiego artystę epoki renesansu. Malarstwo Italii w tym czasie pozostawało bowiem pod przemożnym wpływem sztuki starożytnej, której zabytki odkrywane w drodze wykopaliś archeologicznych, gromadzono w muzeach, przede wszystkim w Muzeum Watykańskim. To sztuka starożytna dyktowała wówczas malarzom modne sposoby wypowiedzi artystycznych. Po Soborze Trydenckim nastąpił okres ożywionej ekspansji apostolskiej działalności Kościoła, w tym również bujnego rozwoju sztuki religijnej. Głównymi filarami tego rozwoju byli jezuici, zakon powołany do życia w roku 1534, przez św. Ignacego Loyolę. Towarzystwo Jezusowe przodowało w postreformacyjnej ofensywie zwanej katolicką reformą Kościoła, w której ogromną rolę odegrała sztuka sakralna. Okolicznością sprzyjającą tej działalności Towarzystwa, był rozpowszechniony w Rzymie kult Madonny *Salus Populi Romani*. (...)

(...) Kopie obrazu *Salus Populi Romani* powstawały w pracowniach malarzy głównie w oparciu o grafiki, dla których pierwowzorem były rysunki wykonywane w oparciu o oryginalny wizerunek. W tym czasie wykonywanie rysunkowych kopii otoczonych kultem obrazów, zwłaszcza posiadających status relikwii, wymagało zgody władz kościelnych, toteż w obrębie inskrypcji na miedziorytach spotykamy sformułowanie *Cum gratia et privilegio*, co potwierdza otrzymanie

przez artystę takiej zgody. Wzorem graficznym artyści malarze nadawali indywidualne cechy własnej twórczości, dotyczyło to głównie twarzy postaci, całość zaś mieściła się w obrębie ogólnego schematu wyrażonego w grafice. Porównanie obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Jarosławia z miedziorytami Vieriów utwierdza nas w przekonaniu, że do wykonania tego dzieła, wzoru graficznego obrazu *Santa Maria Maggiore* dostarczył któryś z braci Vieriów, być może Hieronim



Santa Maria Maior



Św. Franciszek Borgiasz promotorem kultu Madonny Łukaszkowej

Wierix. (...)

(...) W stylu braci Wierixów właśnie, namalowana jest postać Dzieciątka, a więc o dużej, okazałej postaci i pogodnej dziecięcej twarzy. O Jego godności wynikającej z Bożego posłannictwa nie mogło już mówić surowe nad wiek, jakby zagniewane oblicze, widoczne w rzymskim obrazie *Salus Populi Romani*. Mówi o Nim urok osobisty i reprezentacyjna okazałość przedstawienia Bożego Syna. (...)

(...) Bracia Wierixowie w długim ciągu swych dzieł na temat Matki Boskiej Śnieżnej z bazyliki Santa Maria Maggiore, nawiązywali do pobożnej, późno-średniowiecznej tradycji flamandzkiej - twórczych multiplikacji cudownych wizerunków. Istnieje znakomite źródło pisane potwierdzające rzymską, jezuicką proveniencję omawianego obrazu i potwierdzające kult tegoż obrazu, słynącego łaskami. Jest to wzmianka z 1756 roku, przechowywana w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego. Źródło to znane było w literaturze przedmiotu, ale wyciągnięto z niego niepełne wnioski i nie zinterpretowano go wyczerpująco. Niezmiernie ważna jest wzmianka o otrzymaniu tego obrazu przez św. Borgiasza dla jezuitów w Jarosławiu. Franciszek Borgiasz był w czasie urzędowania jarosławskiego kościoła św. Jana, generałem zakonu jezuitów. Wzmianka powyższa

nie musi oznaczać dosłownie, że otrzymał obraz w darze. Mógł natomiast postarać się o niego dla organizującej się placówki jezuickiej w Jarosławiu.

Fakt związku obrazu Matki Bożej Śnieżnej z osobą o tak ogromnym autorytecie jest niezwykle istotny. Generał cieszył się opinią promotora sztuki w zakonie jezuitów i popularyzatora obrazu Santa Maria Maggiore, uważanego za dzieło św. Łukasza Ewangelisty, co zachęcało do zdobywania jego kopii dla zakonu. Związek św. Franciszka Borgiasza z jarosławskim wizerunkiem potwierdza też wysoki poziom artystyczny obrazu. Generał jezuitów, o wybitnej pozycji w społeczeństwie po soborze trydenckim, zamawiał obrazy u liczących się artystów. Z przekazów historycznych wiadomo, że wcześniej podarował podobną kopię obrazu Matki Bożej Śnieżnej – *Salus Populi Romani* Katarzynie, królowej Łużytanii. Z uwagi na wysoką pozycję obdarowanej, musiało to być dzieło nietuzinkowe. Fakt ten świadczy o kontaktach Borgiasza ze zdolnymi malarzami. Nieznany jest autor malarskiej interpretacji dzieła dla jezuitów jarosławskich. Szczegółowe ustalenie autorstwa tego arcydzieła w zakresie warstwy malarskiej wymagałoby długotrwałych studiów porównawczych w muzeach europejskich.

Z TEOLOGII TYTUŁU*

Chrześcijanie od najdawniejszych czasów na różne sposoby wyrażali cześć dla Matki Pana. Jednym z nich było i jest nadawanie Maryi różnych tytułów, czyli imion i nazw, pod którymi Ją czcili, a które wyrażają „Ję stan, godność, stosunek do Boga w Trójcy Osób (Ojca, Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego), uczestnictwo, miejsce i rolę w tajemnicy zbawienia, odkupienia i Kościoła”. Dla pewnej ilustracji ich wielości, wystarczy przywołać listę tytułów maryjnych opublikowaną w 1869 r. przez J. Bourasséa, na której znajdujemy aż tysiąc osiemset osiemdziesiąt dziewięć różnych określeń odnoszonych na przestrzeni wieków do Maryi, a w obecnym *Katechizmie* możemy doliczyć się ich stu dwóch. Z wyżej przedstawionej definicji maryjnych tytułów wynika, iż każdy zawiera w sobie całe bogactwo teologicznych treści, wyrażających misterium osoby, posłannictwa i życia Maryi. Nie są to literackie ozdoby wynikające tylko z *licentia poetica*, ale zawierają w sobie istotną treść wiary i życia chrześcijańskiego. W związku z powyższym warto postawić sobie również pytanie: „Jakie teologiczne treści kryją się w tytule: „*Matka Boża Śnieżna – Królowa Rodzin*”?



pierwowzoru, jakim jest obraz z Bazyliki Sancta Maria Maggiore w Rzymie, zwany również wizerunkiem *Matki Bożej Śnieżnej*. Tytuł ten nawiązuje do średniowiecznej legendy, wedle której za czasów papieża Liberiusza (352-366) żyło w Rzymie bezdzietne małżeństwo. Jako patrycjusze byli bardzo bogaci, a nie mając potomstwa, złożyli ślub, że przekażą w dziedzictwo Maryi cały swój wielki majątek, modląc się jednocześnie o wskazanie przez Nią najlepszego sposobu wywiązania się ze złożonej przysięgi. Ich prośba została wysłuchana. W nocy 5 sierpnia 352 r. małżonkowie we śnie otrzymali polecenie wybudowania świątyni w miejscu pokrytym rano śniegiem. Rzeczywiście, mimo panujących zazwyczaj w tym czasie w Rzymie upałów, śnieg pokrył część wzgórza eskwilińskiego. Po poinformowaniu papieża Liberiusza o zaistniałym fakcie, okazało się, że miał on

sen o identycznej treści. Skutkiem czego po udaniu się w procesji na miejsce niezwykłego zjawiska, zadekretował o wybudowaniu w tym miejscu bazyliki ku czci Matki Bożej.

Sama nazwa *Matka Boska Śnieżna* nie niesie zbyt głębokiego przesłania teologicznego. O wiele więcej teologicznych treści zawiera inny tytuł obrazu *Salus Populi Romani*, czyli w tłumaczeniu na język polski: *Wzbawienie Ludu Rzymskiego*, wynikający z przekonania o wielokrotnym ratowaniu Wiecznego Miasta przez obraz, który w sytuacji różnych zagrożeń obnoszony był w procesjach. Jednak pod tym tytułem obraz nie jest czczony w jarosławskiej farze, więc rozważania w tym względzie wydają się być bezprzedmiotowe.

Matka Boża Śnieżna

Pierwsza część tytułu rzeczono obrazu: *Matka Boża Śnieżna*, związana jest ze sposobem artystycznego przedstawienia postaci z Dzieciątkiem, który ewidentnie nawiązuje do swego

* Z teologii tytułu to rozdział z publikacji: ks. Wacław Siwak, *Matka Boża Śnieżna z Jarosławskiej Kolegiaty*, Jarosław-Przemyśl 2011, s. 68-85. Ze względu na charakter Biuletynu, wybrany fragment publikacji został skrócony i pozbawiony aparatu naukowego. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do lektury opracowania.

Teologię tytułu Matki Bożej Śnieżnej można trochę tłumaczyć poprzez zwyczaj rzucania w dniu uroczystości MB Śnieżnej (5 sierpnia) z kopuły bazyliki Santa Maria Maggiore płatków białych róż, przypominających śniegowe płatki, będące symbolem obfitych łask wypraszanych przez Maryję. Zwyczaj ten praktykowany jest również od 2007 roku w jarosławskiej kolegiacie. W myśl innej interpretacji biały śnieg symbolizuje Jej świętość, nieskalane Dziewictwo, Jej czystość. W takim duchu tytuł ten interpretował ks. Piotr Skarga, który w jednym z kazań (*Nauka na Dzień Matki Bożej Śnieżnej*) nauczał: „My też ciebie przebłogosławiona nadziejo nasza, czystości niepokalana i białości śniegiem niezmównana, pokornie prosimy, jednaj nam to, abyśmy cię wystawiać i we czci się Syna twego Boga naszego i twojej bardzo kochać mogli. (...) Uproś nam białe jako śnieg i czyste sumienie i w zapalczywości cielesnych pokus ugaszenie”. Według jednego ze współczesnych autorów, Maryja jako Matka Boska Śnieżna „pomaga nam stać się (...) przyjaciółmi Boga i drugiego człowieka poprzez dobro promieniujące z serca przenikniętego wiarą. Abyśmy umieli szarość i brutalność naszych ulic i ludzkich spraw ubogacić delikatnością płatków śniegu i kwiatów dobra, przemieniających ten świat poprzez wierność Słowu Ewangelii, i rodzących owoc dany nam przez Ducha Świętego do rozdawania nadziei”. Teologię tytułu można również odczytywać poprzez pryzmat patronowania Matki Bożej Śnieżnej matkom pragnącym potomstwa lub spodziewającym się dziecka. Patronat ów wynika z legendarnego wątku historii powstania bazyliki Matki Boskiej Większej, o czym pisaliśmy wyżej. Na wątek ten zwrócić szczególną uwagę przywołany już wyżej ks. Piotr Skarga w kazaniu „*Nauka na dzień Matki Bożej Śnieżnej*”. Ukazując wzorczy przykład życia bohaterów legendy, mówił, że uczą oni chrześcijańskich małżonków: 1) zaufania Bogu w przypadku braku potomstwa lub jego utraty oraz zachowania w takim przypadku umiarkowania, cierpliwości i mądrości, polegającej na szukaniu dziedzictwa w niebie przez przeznaczanie majątności (które mieliby przeznaczyć na własne dzieci) na zbożne cele; 2) umiejętności składania ślubów; 3) szczególnej wartości nabożeństwa do Matki Bożej, której oddanie siebie oraz swojej majątności skutkuje lepszym i wiecznym dziedzictwem u Jej Syna. Ten rodzinny wątek teologii tytułu *Matka Boża Śnieżna*, w tym miejscu tylko sygnalizujemy. Zostanie on szerzej potraktowany przy teologicznej analizie drugiej części tytułu, pod którym czczona jest Maryja w jarosławskiej farze jako *Królowa Rodzin*. Z przekonaniem jednak już stwierdzamy sensowność i teologiczną poprawność powiązania obu tytułów. Znamiennym jest, że świątynia zwana bazyliką *Santa Maria Maggiore* powstała w miejscu, gdzie stała w starożytności świątynia rzymskiej bogini Junony - opiekunki kobiet, małżeństwa i macierzyństwa, którą obdarzano licznymi przydomkami odpowiadającymi jej funkcjom. Znana była min. *Junona Lucina* (*światła*) - pomagająca położnicom wydać dziecko na świat. To właśnie jej była poświęcona świątynia na Eskwilinie. Junonę czczono 1 marca, świętem zwanym *Matronalia* (łac. *matrona* - matka). W tym przypadku możemy mówić o jakiejś chrystianizacji pogańskiego patronatu nad rodzicielstwem.

www.kolegiata.org



5.08.2009 r. - płatki białych róż spadające w Kolegiacie pw. Bożego Ciała w Jarosławiu.

Królowa Rodzin

(...) Sam tytuł *Królowa Rodzin* (*Regina Familiae*), funkcjonujący wcześniej w maryjnej pobożności, bardzo mocno został spopularyzowany dzięki nauczaniu Jana Pawła II oraz wprowadzeniu go do Litanii Loretańskiej w święto Świętej Rodziny z Nazaretu dnia 31 grudnia 1995, Listem Okólnym Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów do Przewodniczących Konferencji Biskupów. Jaka jest treść tego tytułu? W potocznym rozumieniu, w treści pojęcia *królowa* i funkcji przez nią sprawowanej, na pierwszy plan wysuwają się takie znaczenia jak: wielka godność osoby piastującej urząd królewski oraz sprawowanie władzy. Podobnie w sensie teologicznym obdarowanie Maryi tytułem „*Królowa*” (od V w.) jest przede wszystkim wyrazem wiary ludu chrześcijańskiego w Jej niezwykle wyniesienie (godność) w tajemnicy Bożego Macierzyństwa i złączonym z nim wyjątkowym udziale w dziele Chrystusowego odkupienia. Maryja, poczynając i rodząc w ludzkiej naturze Syna Bożego - Króla i Pana wszechrzeczy oraz współpracując w Jego zbawczym dziele zakładania Królestwa Bożego, zasługuje w pewnej mierze i analogicznie na tytuł *Królowej*. Stąd bł. Jan Paweł II podkreślał: „Chrystus jest Królem nie tylko jako Syn Boży, ale także jako Odkupiciel; Maryja jest Królową nie tylko jako Matka Boża, ale także dlatego, że jako nowa Ewa zjednoczona z nowym Adamem współpracowała z dziełem odkupienia ludzkości”. Jak zauważyliśmy wyżej, drugim aspektem pojęcia królewskości jest sprawowanie władzy. Stąd rodzi się kolejne pytanie: na czym polegają królewskie rządy Maryi, na czym polega Jej królowanie? Konstytucja o Kościele wyraźnie łączy królewskość Maryi z Jej chwalebny wniebowzięciem: „Niepokalana Dziewica, zachowana jako wolna od wszelkiej skazy pierworodnej winy, dopełniwszy biegu ziemskiego życia, z ciałem i duszą została wzięta do niebieskiej chwały i wywyższona przez Pana jako *Królowa wszystkiego*”. Poprzez fakt przebywania w niebie „zyskuje Ona udział we władzy Syna i przyczynia się do wzrostu Królestwa, uczestniczy w szerzeniu w świecie łaski Bożej. (...) pozostając podporządkowana Chrystusowi, jest *Królową*, która posiada i sprawuje władzę nad wszechświatem, udzieloną Jej przez Syna”. Dla Maryi, podobnie jak dla Jezusa (Mt 20, 28; Łk 12,



29.05.2008 r. - Przywitanie obrazu MB Śnieżnej i Bierzmowanie w Parafii pw. Bożego Ciała w Jarosławiu.

37; J 13, 4-16; 2 Tm 2, 12), królowanie utożsamia się ze służbą dla Królestwa. Maryja jako Matka służyła Chrystusowi, przyczyniając się w ten sposób do realizacji Jego królewskiej misji na ziemi; jako Matka Kościoła nadal służy jego członkom. Bardzo mocno podkreślił tę prawdę Jan Paweł II w Redemptoris Mater: „stała się pierwszą wśród tych, którzy «służąc Chrystusowi w bliźnich, przywodzą braci swoich pokorą i cierpliwością do Króla, któremu służyć znaczy królować», i osiągnęła w pełni ów «stan królewskiej wolności», właściwy dla uczniów Chrystusa: służyć znaczy królować”. Maryja jest Królową, która służy. W tym miejscu po raz kolejny odwołajmy się do encykliki Ad coeli Reginam, gdzie Pius XII nauczał: „...mając na oku sprawę naszego zbawienia zabiega Ona około dobra całego rodzaju ludzkiego. Ona wybrana przez Boga na Królowę nieba i ziemi, wyniesiona nad wszystkie chóry Aniołów i rzesze świętych niebian, u boku jednorodzonego Syna Swego Jezusa Chrystusa wstawia się za nas przemożnie swoimi prośbami, a o co prosi otrzymuje i nie zna zawodów”. Według błogosławionego Jana Pawła II, „Maryja wie o wszystkim, co dzieje się w naszym życiu, i wspiera nas macierzyńską miłością w życiowych doświadczeniach. Wzięta do chwały niebios, Maryja poświęca się całkowicie dziełu zbawienia, aby móc obdarzyć każdego człowieka szczęściem, które stało się Jej udziałem. Jest Królową, która rodzi wszystko, co posiada, dzieląc się nade wszystko życiem i miłością Chrystusa”. Na tym właśnie polega macierzyńskie królowanie Maryi. „Stawszy się całkowicie darem dla swojego Syna, staje się także darem dla synów i córek całego rodzaju ludzkiego, budząc najgłębsze zaufanie każdego, kto pragnie być prowadzony przez Nią po trudnych drogach życia ziemskiego do ostatecznego celu. Ten cel ostateczny osiąga każdy poprzez różne etapy własnego powołania, poprzez cele doczesne, które są udziałem tak mężczyzny, jak i kobiety”. Szczególnym polem działania niebieskiej Królowej jest rodzina. Ta, która przyszła na świat i wychowała się w rodzinie Joachima i Anny; sama tworzyła rodzinę, będąc żoną i matką, w sposób szczególnie otacza rodzinę macierzyńską pomocą. Stąd Jan Paweł II gorąco życzył słuchaczom rozważania na Angelus Domini w dniu wprowadzenia nowego tytułu do Litanii loretańskiej: „Maryja, Królowa Rodzin – tym imieniem będziemy mogli odtąd wzywać Ją w Litanii Loretańskiej – niech wspomaga chrześcijańskie rodziny, aby umiały zawsze wiernie spełniać swoje powołanie, a dzięki temu być prawdziwymi «Kościołami domowymi»”. W takim duchu pouczał abp Michalik 29 maja 2008 r. w czasie kazania na powitanie obrazu powracającego po konserwacji na swoje miejsce: „Modlimy się do Niej, patrzymy na Nią, dlatego przywołujemy Jej przykład w sytuacjach dla nas radosnych, bolesnych, czasem bez-



29.05.2008 r. - przywitanie obrazu MB Śnieżnej i Bierzmowanie. Mszy św. przewodniczył ks. abp Józef Michalik, Metropolita Przemyski.



5.08.2009 r. - odpust w Parafii pw. Bożego Ciała. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. abp Edward Nowak.

nadziejnych. A Ona przychodzi z pomocą, z tym macierzyńskim wsparciem, którym otaczała Jezusa i całą Świętą Rodzinę w Nazarecie. Przychodzi tak, jak usługiwała niegdyś Jezusowi, Józefowi, sąsiadkom, bliskim. Usługuje Jezusowi będącemu w Kościele, Jego dziedzictwu, Jego mistycznemu Ciału. Usługuje przez swoje wstawiennictwo”(…).

(...) Szczególną formą pełnienia przez Maryję macierzyńskiej funkcji (oprócz opisanego wyżej wstawiennictwa, orędownictwa) wobec rodziny jest wzorczy przykład życia. Na aspekt ten zwrócił uwagę abp Nowak, przemawiając w Jarosławiu w czasie odpustu 5 sierpnia 2009 r.: „Podstawowym środowiskiem życia, wychowania, nauki, pracy, miłości ma być rodzina. Człowiek nie może być zawieszony w próżni, zagubiony, samotny w bezimiennym tłumie. Dlatego powinien mieć rodzinę, prawo do rodziny – taką, jaką miał sam Jezus. Bóg – Człowiek, Rodzina Święta i Maryja – Królowa Rodzin są dla nas wzorem. (...) Dla wierzących to Rodzina Święta jest wzorem i przykładem, a Maryja jest Królową Rodzin. Wpatrujemy się w Nią i uczymy się od Niej życia rodzinnego”. Czego mogą nauczyć się rodziny od swojej Królowej?

O miarodajną odpowiedź poprośmy najlepszego z teologicznych interpretatorów, wyniesionego do chwały ołtarzy w pierwszej niedzielę po Wielkanocy tego roku. Błogosławiony Jan Paweł II w Liście do kobiet pouczał nas w tym względzie: „Poprzez posłuszeństwo Słowu Bożemu przyjęła uprzywilejowane powołanie — wcale niełatwe — małżonki i matki rodziny z Nazaretu. Oddając się na służbę Bogu, oddała się także na służbę ludzi: służbę miłości. Właśnie ta służba pozwoliła Jej przeżyć doświadczenie tajemniczego, ale prawdziwego „królowania”. Nie przez przypadek jest wzywana jako „Królowa nieba i ziemi”. Nazywa Ją tak cała wspólnota wierzących, jest też nazywana „Królową” przez wiele narodów i ludów. To „królowanie” Maryi jest służeniem! To Jej służenie jest „królowaniem”! W ten sposób powinna być rozumiana władza tak w rodzinie, jak w społeczeństwie i w Kościele. „Królowanie” jest objawieniem zasadniczego powołania człowieka, (...) jak naucza Sobór Watykański II, dodając znamienne słowa, że człowiek „nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego (Gaudium et spes, 24)”(...).

(...) Budowaniu takiego klimatu sprzyja wspólna modlitwa różańcowa. Wedle testamentalnej wręcz encykliki różańcowej: „Rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje. Różaniec święty zgodnie z dawną tradycją jest modlitwą, która szczególnie sprzyja gromadzeniu się rodziny. Kierując wzrok na Jezusa, poszczególni jej członkowie odzyskują na nowo również zdolność patrzenia sobie w oczy, by porozumiewać się, okazywać solidarność, wzajemnie sobie przebaczać, by żyć z przymierzem miłości odnowionym przez Ducha Bożego. (...) Rodzina, która odmawia razem różaniec, odtwarza poniekąd klimat domu w Nazarecie: Jezusa stawia się w centrum, dzieli się z Nim radości i cierpienia, w Jego ręce składa się potrzeby i projekty, od Niego czerpie się nadzieję i siłę na drogę”.

II. STARANIA O KORONACJĘ POŁOŻONA PIECZĘĆ...

Obejmując Parafię Bożego Ciała w Jarosławiu otrzymałem od Ks. Abpa Józefa Michalika wskazanie, aby przygotować koronację obecnego w świątyni kolegiackiej wizerunku Matki Bożej Snieżnej. Minęło od tamtego czasu osiem lat, które naznaczone były licznymi wydarzeniami, mającymi na celu przygotowanie parafii do aktu koronacyjnego. Dzisiaj jestem już bardzo blisko założenia koron na skronie Jezusa i Matki Bożej. Nasz Arcypasterz wyznaczył datę uroczystości koronacyjnych na 2 sierpnia br., a dodatkowo, kiedy piszę ten tekst, jestem bogatszy o kolejne wydarzenie w ramach przygotowań do nałożenia koron Madonnie Jarosławskiej. Mam na myśli pielgrzymkę autokarową do Rzymu, którą odbyłem wraz z grupą parafian w dniach 17-24 maja br. Chciałbym się z Wami podzielić kilkoma przeżyciami z nią związanymi.

kowałem za artystę naszego jarosławskiego wizerunku, za dzień, w którym obraz trafił do Jarosławia, za ludzi, którzy się do tego przyczynili. Bożej Rodzicielce mogłem podziękować i zawierzyć sprawy osobiste, parafii i tych wszystkich, którzy polecali się naszym modlitwom. Wpatrzony w cudowną Ikonę mogłem wraz z pielgrzymami zawierzyć się na nowo naszej Matce, świadomy, że Ona jest także ocaleniem ludu jarosławskiego. W bazylice zabrzmiała nasza pieśń ku czci Matki Bożej: „która przybyła do nas z Rzymu w śnieżnej szacie”, rozbrzmiewała w świątyni, budząc w nas wzrastającą dumę i radość. To niezwykle, że mamy z tym najważniejszym i jednym z najstarszych miejsc kultu Matki Bożej tak bliski związek.

Jednak na pielgrzymim szlaku najważniejszym dniem była środa – 21 maja. Na placu świętego Piotra, gdzie odbywała się audyencja generalna, wśród niezliczonych rzesz wiernych z całego świata, była



Pielgrzymując do Wiecznego Miasta mogłem dziękować Bogu za dar kanonizacji Jana Pawła II. Wzrusza i zdumiewa obecność relikwii naszego rodaka pośród świętych papieży, ze Świętym Piotrem na czele. Niby przyzwyczailiśmy się do naszego papieża w kolebce chrześcijaństwa, przecież jego obecność tam sięga 16 października 1987 roku, jednak z dniem kanonizacji pojawiło się miejsce, do którego wielokrotnie będziemy wracać. Przy grobie Świętego człowiek zostawia wszystkie sprawy w „dobrych rękach”. W Bazylice Świętego Piotra jest ktoś bardzo nam bliski, tak bliski, że można mu zostawić to czym żyje serce. Za Janem Pawłem II możemy powiedzieć: „że jest w Watykanie kaplica, która czeka na owoc twego widzenia! (Tryptyk rzymski)”.

Ważnym wydarzeniem pielgrzymki była Msza św. sprawowana w Bazylice Santa Maria Maggiore, przed cudownym, bodaj najbardziej znanym z wizerunków Matki Bożej na świecie. To tam ma swój „korzeń” ikonograficzny nasz jarosławski wizerunek. Rozważając znaczenie Maryi, którą rzymianie nazywają „ocaleniem ludu”, dzie-

grupa pielgrzymów z Jarosławia i Przemyśla. Papież Franciszek po zakończeniu audyencji poświęcił szczerozłote korony dla wizerunku Matki Bożej Snieżnej Królowej Rodzin, czczonej w jarosławskiej Kolegiacie. Uśmiechnięty i pogodny podchodził do oczekujących go wiernych, dla każdego miał dobre słowo, gest otwartych dłoni. Gdy podszedł do nas uważnie spojrzał na korony – poprosiłem, aby je poświęcił – w ciszy i skupieniu uczynił nad nimi znak krzyża, następnie z radością położył na nich swoją papieską dłoń, trzymając ją przez dłuższą chwilę jakby chciał położyć pieczęć na kulcie trwającym ponad 400 lat w naszej kolegiacie, pomnożonym dziedzictwem kultu w kolegiacie Wszystkich Świętych trwającym tam do 1804 roku. Jakby chciał położyć pieczęć na tym darze wielkodusznych i szlachetnych serc, kochających Najświętszą Matkę Pana, oddając ich Jej orędownictwu. Ten akt poświęcenia równocześnie otwiera nowy etap tego kultu, który 2 sierpnia zostanie wyrażony uroczystą koronacją wizerunku przez naszego Metropolitę. To on poddał myśl, podczas dorocznej pielgrzymki Róż Żywego Różańca

w Łańcucie, aby dotrzeć do Papieża i przedstawić Mu korony do poświęcenia. Później, gdy trzeba było konkretyzować i realizować ten zamiar, potwierdził wcześniej wyrażoną wolę swoją prośbą do Nuncjusza Apostolskiego Celestino Mogliore. Dzięki temu ranga naszej koronacji wzrasta o osobę Papieża.

Dlaczego aż tyle wieków trzeba było czekać, aby cudowny obraz Matki Bożej Snieżnej, o tak bogatej historii, przed którym wiele osób doświadczyło nadzwyczajnej interwencji Najświętszej Maryi, doczekał się koronacji dopiero w naszym pokoleniu? Przytoczmy w tym miejscu kilka faktów: obraz został ofiarowany dla jarosławskich jezuitów; przez Franciszka Borgiasza – jezuitę; korony na skronie Dzieciątka i Jego Matki zostały poświęcone przez Franciszka Papieża – jezuitę. Może tu zawarta jest odpowiedź i trzeba szukać natchnienia, aby ten kult rozwijać i pomnażać w duchu jezuickim, w duchu papieża Franciszka.

W trakcie pielgrzymki, nie wdając się w szczegóły, odkryliśmy, że Maryja bardziej niż złotych koron oczekuje na nasze serce, na naszą miłość do ludzi chorych, ubogich i samotnych. A jeśli już mamy Jej ofiarować złote korony, to tylko jako symbol naszej wrażliwości na potrzeby bliźnich, jako odpowiedź na Jezusowe wezwanie do

miłości chrześcijańskiej. Nie można być czcicielem Maryi, gdy się ma zamknięte, nieczułe serce na potrzeby innych. Oddając cześć Maryi jako Królowej Rodzin będziemy szczególnie uwrażliwiać się na służbę rodzinie, ucząc się tego od Papieża Rodzin – Świętego Jana Pawła II.

W niedzielę 25 maja wierni, uczestniczący we Mszach św. w jarosławskiej Kolegiacie mogli pochylić się nad koronami, jak uczynił to Ojciec św. Franciszek, i nie tylko podziwiać ich piękno, ale dotykając je odebrać błogosławieństwo w nich pozostawione, przyjąć go bezpośrednio dla siebie, a równocześnie pogłębić pragnienie koronacji Maryi w swoim sercu.

Zatem dzień 21 maja 2014 r., - środa, która w naszej parafii od ponad 60 lat jest dniem szczególnej modlitwy do Maryi dzięki trwającej nowennie nieustającej wprowadzonej przez ks. Bronisława Filę, przejdzie do historii jako ważna karta w dziejach jarosławskiej parafii Bożego Ciała przy Kolegiacie. Jak napisała jedna parafianka: „To wielkie, wspaniałe wydarzenie. Korony dla Matki Bożej pobłogosławione przez Ojca Świętego! Takiego wydarzenia w naszej Kolegiacie nie było i już nie będzie!”.

Ks. Marian Bocho

POŚWIĘCENIE KORON DLA MATKI BOŻEJ I JEZUSA

W roku kanonizacji Jana Pawła II, w dniach 17-24 maja, z naszej parafii wyruszyła pielgrzymka do Rzymu. Towarzyszył nam Burmistrz Miasta Andrzej Wyczawski. Celem pielgrzymowania było dziękczynienie za dar kanonizacji Świętego Jana Pawła II oraz poświęcenie koron przez papieża Franciszka, które już w sierpniu założymy na skronie Maryi i Jezusa z wizerunku Matki Bożej Snieżnej w jarosławskiej Kolegiacie.

Niezwykłe były również place rzymskie: Piazza Venezia z pomnikiem Wiktora Emanuela II, Piazza Navona z trzema fontannami m.in. słynna Fontanna Czterech Rzek. Nie mogliśmy także ominąć wspaniałej Fontanny di Trevi, zamku św. Anioła oraz Placu Hiszpańskiego. Mieliśmy okazję odwiedzić bazylikę świętego Jana na Lateranie, św. Pawła za Murami i bazylikę Matki Bożej Większej, w której ogromną radością było dla nas uczest-



Obok pielgrzymów z naszej parafii, burmistrza Andrzeja Wyczawskiego, pielgrzymowała także grupa pątników z katedry greckokatolickiej z Przemyśla, której opiekunem duchowym był ks. Bogdan Kruba. Po dosyć długiej podróży, przeplecionej wizytą w Budapeszcie, mogliśmy zobaczyć Rzym - Wieczne Miasto oraz Watykan. Dla tego, kto był tam pierwszy raz, było to wielkie przeżycie. Ogrom bazylik, ich piękno oraz zabudowania starożytnego Rzymu potrafią zaprzeć dech w piersiach i wychwalać Boga w dziełach rąk ludzkich. Podziwialiśmy wspaniałą architekturę Wiecznego Miasta: malownicze Forum Romanum, najslawniejszą budowlę miasta – Koloseum, Pałac Senatorski z wieżą zegarową zwaną Kapitolińską oraz Panteon.

niczenie we Mszy św. przed tamtejszym obrazem Matki Bożej Snieżnej, którego kopię otaczamy szczególnym kultem w naszej parafii. Pięknym przeżyciem było dla nas także uczestnictwo w audiencji z papieżem Franciszkiem, który wygłosił do wszystkich pielgrzymów swoje słowa, a w nich zachęcał nas do rozwijania jednego z darów Ducha Świętego, jakim jest dar umiejętności. Na samym końcu audiencji Ojciec Św. pobłogosławił korony, które są darem serca naszych parafian. W tym dniu mieliśmy także okazję wejść do Muzeum Watykańskiego i zobaczyć najznakomitszą prywatną kaplicę papieża Cappella Sistina (Kaplicę Sykstyńską), najbardziej wartościowe kolekcje światowego malarstwa, rzeźbiarstwa i tkactwa. W kolejnym dniu zwiedzali-

śmy franciszkański Asyż. Mogliśmy podziwiać Bazylikę św. Franciszka, a także pomodlić się przed grobem świętego z Umbrii. Nie zapomnieliśmy również o Bazylice św. Klary, Bazylice Matki Bożej Anielskiej oraz placu ratuszowym. Kolejnym miastem naszego pielgrzymowania była Wenecja. Podziwialiśmy bizantyjską Bazylikę św. Marka oraz ogromny plac nazwany imieniem świętego. W ostatnim dniu pielgrzymki zatrzymaliśmy się w Wiedniu. Podczas naszego pielgrzymowania mieliśmy okazję przekroczyć granicę aż ośmiu krajów: Słowacji, Węgier, Słowenii, Włoch, Watykanu, San Marino, Austrii i Czech.

Adalbert, Tomasz i Jakub, źródło: www.kolegiata.org

Krystyna: Mój udział w tej pielgrzymce traktuję jako ogromną łaskę Bożą. Udało mi się po raz pierwszy w życiu odwiedzić Rzym i bardzo cieszę się z tego, że miałam możliwość tam być. Pięknym przeżyciem było dla mnie wejście po Świętych Schodach pochodzących z pałacu Piłata, po których był prowadzony na sąd Jezus Chrystus. Cieszę się także z tego, że podczas audiencji z papieżem Franciszkiem miałam okazję być blisko niego. Święta była także atmosfera panująca podczas naszego pielgrzymowania, która była przepełniona radością i modlitwą.

Teresa: W roku kanonizacji papieża Polaka – Jana Pawła II ogromną radością była dla mnie pielgrzymka do jego grobu. Przeżyłam tam wzruszające chwile modlitwy i dziękowałam Bogu za otrzymane za pośrednictwem Jana Pawła II łaski. Bardzo cieszę się z tego, że miałam możliwość się tam udać i odwiedzić także bazylikę Santa Maria Maggiore oraz niektóre bazyliki większe. Był to Boży czas, który z pewnością na zawsze zapamiętam.

Andżelika: Fantastyczny klimat towarzyszący tej pielgrzymce wywarł na mnie duże wrażenie. Odwiedzenie grobów apostołów oraz świętych było okazją do poproszenia ich o wstawienie w wielu intencjach, z którymi wyruszyłam w tę podróż. Piękno bazylik i architektury Rzymu oraz Asyżu urzekło mnie, a także sprawiło, że bardzo pragnę tam powrócić. Bardzo cieszę się, że mogłam uczestniczyć w audiencji z papieżem oraz z tego, że pobłogosławił on korony dla Maryi i Jezusa, co było głównym celem naszej pielgrzymki.

Leszek: Dziękuję Bogu za to, że mogłem pielgrzymować do świętego miejsca jakim jest Watykan oraz zobaczyć na własne oczy piękno Wiecznego Miasta. Wspaniałym miejscem był Asyż z urokliwymi i wąskimi uliczkami oraz średniowieczną architekturą. Wielkim przeżyciem była modlitwa i zawierzenie u grobu św. Franciszka – Biedaczyny, którego charyzmat ubóstwa, poświęcenia drugiej osobie do tej pory jest aktualny. W nauczaniu swoim papież nieustannie wzywa nas do naśladowania tego wielkiego świętego. Dzięki przewodnikom duchowym mogłem poczuć prawdziwą atmosferę miłości i braterstwa wśród pielgrzymów. Na taką pielgrzymkę czekaliśmy z żoną dwa lata. W tym roku obchodzimy 30-lecie małżeństwa i mieliśmy okazję podziękować przy grobie Jana Pawła II, który jest ogłoszony papieżem rodzin za każdy spędzony razem dzień, za błogosławieństwo i całą naszą rodzinę.

Maturzyści: Ten rok jest bardzo ważny, ponieważ stajemy przed wyborem drogi życiowej. Za wstawieniem świętego Jana Pawła II oraz Matki Bożej Śnieżnej prosiliśmy o pomyślne zdanie egzaminu maturalnego. Na pewno wyjątkowym wydarzeniem było uczestnictwo nasze przy wizerunku Matki Bożej Śnieżnej i w tym miejscu w sposób szczególny podziękowaliśmy za błogosławieństwo i opiekę nad nami, i naszymi rodzicami. Każde zwiedzone przez nas miejsce było wspaniałe i do końca życia zapadnie w naszej pamięci.



NOWE KORONY

Korony wykonane ze złota, dar wielu serc - zarówno z parafii Bożego Ciała w Jarosławiu, jak i z poza niej - dla Jezusa i Maryi z wizerunku Pani Śnieżnej Królowej Rodzin w jarosławskiej Kolegiacie, zostały wykonane przez Roberta Honzę w Pracowni Brązowniczej „Sacrum” w Krakowie. Projekt, na podstawie wcześniejszej koncepcji wykonawcy, przygotował Stanisław Lenar z Jarosławia.



III. SALUS POPULI JAROSLAVIENSIS

– Wybawienie Ludu Jarosławskiego

Salus Populi Jaroslaviensis - Wybawienie Ludu Jarosławskiego - takim tytułem obdarzamy jaśniejący łaskawością obraz Matki Bożej Śnieżnej z jarosławskiej Kolegiaty Bożego Ciała, który od ponad 400 lat odbiera cześć w tejże świątyni. Podobnie jak Jego czcigodny pierwowzór – wizerunek Najświętszej Maryi Panny z Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie, który obdarzono mianem Salus Populi Romani /Wybawienie Ludu Rzymskiego/, strzeże i chroni, wysłuchuje próśb i ratuje w chwilach trudnych, obdarza łaskami. Piękna kopia skupia w sobie dzieje rzymskiego kultu i jest natchnieniem do jego rozwijania w Jarosławiu – mieście maryjnym. Choć przed obrazem Matki Bożej Śnieżnej modlono się przez wieki, doznawano uzdrowień, pociechy w chwilach trudnych, nawróceń na wiarę katolicką, nie prowadzono zapisów o łaskach i cudach, a do naszych czasów dotrwały jedynie nieliczne przekazy. Obecny ksiądz Proboszcz, by udokumentować wszelkie przejawy kultu i aby utrwalić wszelkie doznane łaski dostąpione za przyczyną Matki Bożej Śnieżnej Opiekunki Rodzin, ale także na pamiątkę czasu, który przeżywamy, założył Księgę łask i cudów, i napisał: „Założona 5.08.2007 r., w dniu pierwszego Odpustu Matki Bożej Śnieżnej w Kolegiacie Jarosławskiej.” Obecnie Księga zawiera kilkaset wpisów, a każdy z nich to inna historia ludzkiego życia i inna intencja.



tego wydarzenia.

Matko Boża Śnieżna Cudowna Pani!

Dziękujemy Ci za cud, którego było świadkami wielu z nas, uczestników Mszy św. w wigilię Twojego święta (Matki Bożej Śnieżnej) w 2008 roku. Na cmentarzu, podczas sprawowanej Mszy św., gdy miała już być Komunia św., zerwała się nagle mocna wichura, wskutek czego złamał się potężny konar, który runął w miejsce gdzie stali uczestnicy Eucharystii. Dzięki temu, że zatrzymał się na krzyżu, nikt nie został nawet zraniony, a krzyż zgiął się aż do ziemi. Ta chwila wystarczyła, aby ludzie zdążyli uciec. A jedna osoba z uczestniczących w tym nabożeństwie, jako wotum wdzięczności, przekazała 10 tys. zł. na koronację Obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Krzyż ten także znajduje się w naszej świątyni jako cenne wotum i swoista pamiątka

Proboszcz, ks. Marian Bocho

Matko Pomocy nieustającej Zwycięska Patronko Rodzin!

Dziękuję Ci Materko za Bożą opiekę Twojego Syna gdzie w danej chwili doznałam tej łaski uzdrowienia.

Tvoja czcicielka

Kochana Mateńko Bożego Miłosierdzia!

Tak bardzo pragnę, aby na Twojej skroni zajaśniała Korona Twojego Królestwa. Dziękuję Ci za wszystkie łaski otrzymane. Ufam Ci nadal i powierzam sprawę mojego syna, proszę o pomoc w rozwiązaniu sprawy, aby nie utracił pracy. Opiekuj się moją rodziną i błogosław na każdy dzień.

Matka

Madonna Śnieżna! Królowo Rodzin!

Dziękuję za Twoją opiekę nad moją rodziną. Twojej Matczynej czulej opiece zawdzięczam że dotychczas moje dzieci nie poginęły w tym świecie ułudy. Maryjo błagam moje dzieci są jeszcze tak daleko od Ciebie i Twojego Boskiego Syna. Proszę pokieruj ich losy życiowe tak żeby wraz ze swymi rodzinami odnaleźli drogi życia Jezusowego. Matko litości, Matko Miłosierdzia wyprowadź ich z tego zagubienia życiowego, aby wreszcie poznali, posmakowali życia w Miłości Bożej.

Prosi matka

Matko Boża Śnieżna Królowo Rodzin!

Dziękuję Ci za uzdrowienie Jacka z ciężkiej poważniejszej choroby, miał guza na trzustce, operacja szczęśliwie się udała. Lekarze twierdzą że to cud gdyż nie ma raka. A przecież Ty Matko Boża Śnieżna Królowo Rodzin przez łaskę u Boga uczyniłaś ten cud.

Matko Nieustającej Pomocy!

Serdecznie dziękuję Ci za uzdrowienie mojej córki oraz dziękuję Ci za Twoje wsparcie i Twoją opiekę nad naszą rodziną.

Czcicielka

Matko Boża Śnieżna!

Dziękujemy Ci za cudowne ocalenie mojego męża z wypadku samochodowego. Dziękujemy Ci za każdy dzień naszego życia. Prosimy Błogosław i prowadź nasze córki do Syna Swego drogą wiary, nadziei i miłości.

Twoi wdzięczni czciele

Ukochana Mateczko Śnieżna! Królowo Rodzin!

Przychodzę dziś, by podziękować za opiekę i otrzymane łaski. Dziękuję za wnuczkę, która urodziła się wczoraj. Gdy moja córka była w ciąży zaistniała taka sytuacja, że trzeba było jechać do Warszawy na klinikę. Tam doszukano się jeszcze innych schorzeń dziecka, modliliśmy się. Po powrocie do domu, gdy córka za jakiś czas poszła do lekarza, ten był zdziwiony, że wszystko jest dobrze, mimo że lekarze nie podjęli się leczenia, a pani doktor nawet sugerowała aborcję. Po wielu perypetiach wnuczka urodziła się zdrowa. Dziękujemy Mateczko i prosimy o potrzebne łaski dla całej rodziny.

Tvoja czcicielka

Matko Boża! Królowo Rodzin!

Dziękujemy Ci za 61 lat opieki nad naszym małżeństwem. Byłaś nam Wspomożycielką i opiekunką nad naszym losem. Matko Śnieżna dziękujemy Ci dziś rocznica 83 lat i 85 lat życia, wstawiaj się za nami do Swojego Syna.

Tvoja czcicielka

Matko Boża Śnieżna! Uzdrowienie Chorych!

Dziękuję Ci za Twoją nieustanną obecność i matczyną opiekę, pełną wyrozumiałości i dobroci. Kilka miesięcy temu przed Twoim Świętym Wizerunkiem modliliśmy się o dar uzdrowienia z choroby nowotwo-



Puszka w kształcie serca gorejącego umieszczona na tle promienistej tarczy i osadzona na srebrnej podstawie. Wygrawerowano na niej napis: *Królowej Różańca Świętego Wspomożycielce/ wierznych Współodkupicielce rodzaju ludzkiego/ na pamiątkę Intronizacji Jej Niepokalanego/ Serca ofiarują niniejsze wotum/ rodziny katolickie Jarosławia/ Lipiec 1946* Jarosławianie ufundowali wotum w lipcu 1946 roku, w dwa lata po ustanowieniu tegoż święta. Wotum stało na ołtarzu, pod obrazem Matki Bożej Śnieżnej w kaplicy bocznej. Do puszek wrzucano karteczki z nazwiskami rodzin, które poświęciły się Niepokalanemu Sercu Maryi. Sluga Boża Anna Jenke, gorliwa czcicielka Matki Bożej, w swoim Dzienniczku zapisała: *Polecamy Matce Najświętszej - Jej Niepokalanemu Sercu sprawy nasze osobiste, naszych najbliższych żyjących i umarłych, naszych przyjaciół i tych, o których nikt nie pamięta.*

rowej dla Katarzyny. Twoje wstawiennictwo u Syna wyjednalo tę łaskę i dzisiaj Kasia jest zdrowa. Dziękuję Ci Matko, że jesteś cudownym Pryzmatem, przez który tak wyraźnie widać tęczę Bożego Miłosierdzia. Proszę Cię o dalszą opiekę dla Kasi i jej rodziny.

Matko Boża Śnieżna! Opiekunko Rodzin!

Dziękuję Ci bardzo Matko za szczęśliwe przyjscie na świat mojej wnuczki, dziękuję Ci także Matko za ocalone życie wnuka w wypadku samochodowym. To ocalenie było naprawdę cudem i znakiem dla mojej rodziny że sprawujesz nad nami opiekę. Bardzo Cię proszę o dalszą opiekę nad moimi dziećmi i wnukami. Proszę Cię o to, aby moi synowie podejmowali trafne wybory życiowe i wierzę, że ty z nimi pokierujesz. Proszę o szczególną podróż dla syna, który wybiera się do pracy za granicę, oraz prośbę w wiadomej dla mnie sprawie.

Twoja czcicielka

Matko Boża Śnieżna! Królowo Rodzin!

Z okazji 18 urodzin pragnę podziękować Ci za wszystkie łaski od Ciebie otrzymane, za wstawiennictwo, jakim otaczasz mnie, moją rodzinę i przyjaciół i za to, że jesteś nam Matką, która ma dla nas zawsze otwarte serce. Jednocześnie ufając w Twoje orędownictwo, proszę Cię o dalszą opiekę nad nami, o mądrość tak potrzebną w dorosłym życiu oraz o miłość, wewnętrzną życzliwość i wyrozumiałość.

Twoja czcicielka

Kochana Matko!

Dziękuję za zdrowie, za rodzinę, przepraszam za mój egoizm, pychę i Ty wiesz za co jeszcze, proszę pomóż mi w walce z tym wszystkim z czym sobie już nie radzę, przywróć pokój i sens, proszę w intencji Tobie wiadomej.

Twoja córka

Najukochańsza Materko!

Pragniemy Ci podziękować za owocnie przeżyte wakacje, w których Twój Syn i Ty Matko sprawowałaś opiekę nad nami zarówno podczas rekolekcji w Jaśliskach jak i pielgrzymki na Kalwarię Paclawską oraz podczas odpustu ku Twojej czci. Gorąco dziękujemy Ci za naszego duchowego opiekuna i przyjaciela młodzieży ks. Proboszcza Mariana, który zawsze nas wspomaga i wskazuje właściwą drogę do Ciebie Maryjo. Twojej opiece powierzamy również wszystkich naszych przyjaciół zarówno obecnych jak i napotkanych podczas wakacyjnego wyczynu. Prosimy Cię o dalszą Twoją opiekę na ten nadchodzący rok szkolny.

Wdzięczna Ci za wszystko MŁODZIEŻ

Ukochana Matko Patronko Moja!

Dziękuję Ci za męża, dzieci, zięcia, wnuczka, dziękuję za wszystko, co do tej pory w życiu mnie spotkało, za to co dobre i za to co złe. Dziękuję Ci Matko! Dziękuję i jeszcze proszę. Proszę, ale nie dla siebie. Proszę o łaskę zdrowia dla synka koleżanki. Daj Matko rodzicom siłę do walki

z chorobą jedyne ukochanego dziecka. Otaczaj Matczyną opieką to cierpiące dziecko i jego rodziców. Pomóż im przywrócić radość życia, zdrowia i szczęścia rodzinnego. Proszę Cię Matko! Weź ich w swoją szczególną, Matczyną opiekę.

Matko Boża Śnieżna!

Dziękuję Ci za zdroje łask które otrzymałam, za opiekę nad mną i moimi dziećmi, za cztery cuda, że ja i moje dzieci nie zginęły w wypadkach samochodowych i nie są kalekami. Przemyślałam to i dziękuję Ci Materko Najdroższa z całego serca, ale też błagam Cię pokornie o nawrócenie mojego najmłodszego syna, który pogubił się na swojej drodze życia i aby powstrzymał się od picia alkoholu, żeby miał siłę i rozum, aby mógł walczyć z tym strasznym nałogiem. Wierzę i ufam Tobie Królowo Rodzin, że mi pomożesz, że dla Boga nie ma nic niemożliwego.

Twoja czcicielka

Najdroższa Moja Materko!

Przychodzę do Ciebie i na kolanach dziękuję Tobie Królowo Rodzin za opiekę i za otrzymane łaski dla moich dzieci i wnuków. Wiem, że to tylko Tobie kochana Twojemu Najukochańszemu synowi otrzymujemy o co prosimy przez nasze życie. Błagam Cię moja kochana o dalszą opiekę nad dziećmi i wnukami. Błagam Cię moja Matuchno spraw cud i uzdrów oko mojemu synowi. 37 lat temu lekarze orzekli, że został cudownie uzdrowiony, wtedy to prosiłam Cię usilnie o jego życie, o cud, zostałam wysłuchana i syn teraz służy Tobie kochana, Twoim wszystkim dzieciom. Proszę Cię kochana o jeszcze jedno cudowne uleczenie oka, aby narodził się zniknął. Opiekuj się nadal całą kochana naszą rodziną. Kochamy Cię bardzo, najlepiej wiesz jak bardzo.

Najukochańsza Pani Śnieżna!

Chcemy Ci bardzo serdecznie podziękować za uratowanie życia naszemu 11-miesięcznemu Fabiankowi. Wiemy to dobrze, że mimo bardzo ciężkiego stanu jego zdrowie – gdzie nawet lekarze tracili nadzieję, Ty Matuchno uratowałaś go. Właśnie dziś wrócił do domu po 6-tej udanej operacji. Nie znamy słów wdzięczności by je wyrazić za uratowanie jego życia. Prosimy Cię bardzo miej w opiece naszego Fabianka oraz jego siostrę bliźniaczkę. Błogosław naszej całej rodzinie.

Rodzice

Pani Jarosławska,

Przychodzę dzisiaj przed twój święty wizerunek, aby podziękować ci za to, że nie dopuściłaś do rozpadu naszego małżeństwa, któremu już niejednokrotnie groziło rozbitcie.

Twój wierny Czciiciel

Matko Boża Królowo Rodzin, Dziękuję że jesteś że mogę do Ciebie przyjsć, bo ty nigdy nie odmawiasz pomocy tym którzy cię proszą.

oprac. Joanna Kociuba



ronacja obrazu Matki Bożej Śnieżnej - Królowej Rodzin /Jarosław 1/ 02.08.2014". Wewnątrz przedstawiona jest Matka Boża Śnieżna z Dzieciątkiem Jezus w koronach. Po lewej stronie umieszczony został herb św. Jana Pawła II (Papieża Rodzin), a po prawej herb Jarosławia.

DATOWNIK OKOLICZNOŚCIOWY I KARTKA OZDOBNA

Koronacja obrazu Matki Bożej Śnieżnej - Królowej Rodzin będzie wyjątkowym wydarzeniem nie tylko dla Parafii pw. Bożego Ciała w Jarosławiu, ale wszystkich mieszkańców miasta. Dla upamiętnienia tej uroczystości, z inicjatywy Zarządu Oddziału Polskiego Związku Filatelistów w Jarosławiu, Poczta Polska wydała okolicznościowy datownik oraz kartkę pocztową. Na datowniku widnieje napis: „Koronacja obrazu Matki Bożej Śnieżnej - Królowej Rodzin /Jarosław 1/ 02.08.2014".

Okolicznościowy datownik sfinansowany przez Urząd Miasta Jarosławia, będzie stosowany w dniu koronacji z datą 02.08.2014, dlatego na Rynku pojawi się oznakowany punkt Poczty Polskiej. Każda kartka - również ta ozdobna czy list, zamiast z tradycyjnym stemplem pocztowym, będzie mogła być wysłana z takim wyjątkowym datownikiem. Natomiast na życzenie stempel będzie też stosowany w Urzędzie Poczty Jarosław 1 przy ul. Jana Pawła II, kolejno przez 28 dni od koronacji. Kartka ozdobna zawiera napis w części górnej „Koronacja Obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin". Po lewej stronie znajduje się herb św. Jana Pawła II, natomiast po prawej herb Jarosławia. Poniżej napis „Wystawa filatelistyczna" i obraz ukoronowanej MB Śnieżnej, a na dole treść „Obraz Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu". Autorem projektu datownika okolicznościowego oraz kartki jest słynny projektant znaków pocztowych o tematyce religijnej, Julian Bałuch.

Małgorzata Młynarska

INFORMACJE KONTAKTOWE

**Parafia Rzymskokatolicka
pw. Bożego Ciała
przy Kolegiacie w Jarosławiu**
Plac ks. Piotra Skargi 2
37-500 Jarosław
www.kolegiata.org
Kancelaria
tel. 16 621 24 60
email: duszpasterze@kolegiata.org
Czynna: poniedziałek - czwartek
godz. 10.00-12.00
oraz 17.00-17.45
w piątki godz. 10.00-12.00.
We wszystkie soboty i niedziele
kancelaria nieczynna!
Numer konta bankowego:
Bank Spółdzielczy w Jarosławiu 37
9096 0004 2001 0009 4849 0001

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

Msze św. w niedzielę i święta
godz: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30,
16.00, 18.00, 20.00;
nieszpory 17.00

Msze święte w święta zniesione
o godz: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 16.00,
18.00

Msze św. w dni powszednie
godz: 6.30, 7.15, 8.00, 18.00
(w czasie ferii zimowych i wakacji
nie ma Mszy św. o godz. 7.15).

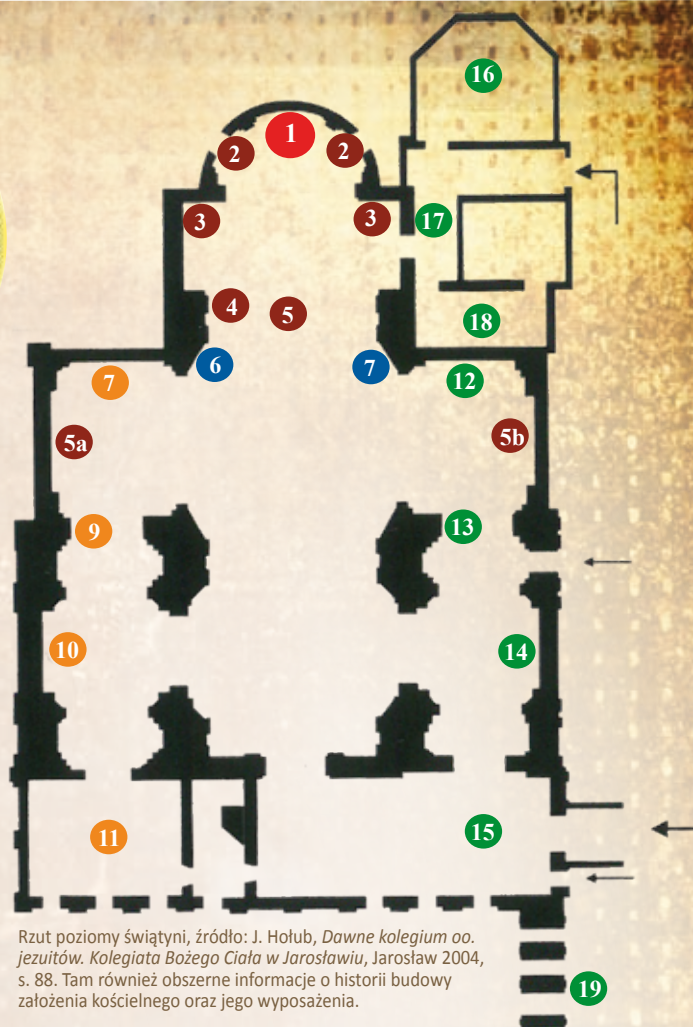
W każdy poniedziałek po Mszy św.
o godz. 18.00 odmawiana jest Koronka
do Miłosierdzia Bożego.

W każdą środę po Mszy św. o godz. 8.00
całodzienna adoracja Najświętszego
Sakramentu. O godz. 18.00 nowenna do
Matki Bożej Snieżnej - Królowej Rodzin
i Msza św. w intencji koronacji obrazu
oraz podziękowań i prośb.

W pierwszą sobotę miesiąca nabożeń-
stwo do Niepokalanego Serca Najświęt-
szej Maryi Panny.

Nabożeństwa pasyjne w Wielkim Poście

W każdy czwartek o godz. 17.30
Droga Krzyżowa dla dzieci.
W każdy piątek Drogi Krzyżowe
dla dorosłych, po Mszy św. o godz. 8.00
rano oraz wieczorem o godz. 17.30,
a dla młodzieży o godz. 19.00.
W każdą niedzielę o godz. 17.00 Gorzkie
Żale z kazaniem pasyjnym.



Rzut poziomy świątyni, źródło: J. Hołub, *Dawne kolegium oo. jezuitów. Kolegiata Bożego Ciała w Jarosławiu*, Jarosław 2004, s. 88. Tam również obszerne informacje o historii budowy założenia kościelnego oraz jego wyposażenia.

LEGENDA

PREZBITERIUM

- Ołtarz główny**
wyk. w latach 60. XX w., z obrazem *Matki Bożej Snieżnej - Królowej Rodzin* (k. XVI w.) oraz przedstawieniem *Wieczery w Emaus* w zwieńczeniu, pędzla Feliksa Szynalewskiego (1864 r.)
- Witraże**
z wizerunkami Św. Michała Archanioła i św. Szczepana wyk. wg proj. Leonarda Winterowskiego ze Lwowa w 1912 r., w Krakowskim Zakładzie Witrażów S. G. Żeleńskiego
- Stalle**
z wizerunkami świętych pańskich, doktorów kościoła oraz sceną Chrztu Chrystusa, miejscowych artystów Stanisława Cholewy i Antoniego Hankiewicza, (l. 1912-1913)
- Tablica pamiątkowa**
z 1865 r., ufundowana przez proboszcza ks. Antoniego Żelaznego dla upamiętnienia osób szczególnie zasłużonych dla odnowienia kościoła po pożarze w 1862 r.
- Polichromia kościoła**
do najstarszych malowideł należy scena *Ostatniej Wieczery* w prezbiterium, datowana na XVIII w. oraz fragmenty dekoracji w nawie północnej. Sklepienie i ściany zdobią polichromie namalowane przez L. Winterowskiego w 1912 r., przedstawienie *Adoracji Trójcy Świętej*, ewangelistów, świętych, sceny o tematyce chrystologicznej i maryjnej, m. in. *Hołd Królowej Korony Polskiej* (nawa półn. 5a) i scena *Golgoty* (nawa półn. 5b)

NAWA GŁÓWNA

- Ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
nastawa, 1876 r., Johan Doppler, Salzburg
- Ołtarz Serca Pana Jezusa**
nastawa, 1876 r., Johan Doppler, Salzburg

NAWA PÓŁNOCNA

- Ołtarz Św. Michała Archanioła**
z 1868 r., z obrazem w zwieńczeniu Św. Anny nauczającej Marię
- Tablica epitafijna Katarzyny z Szomowskich Zdziańskiej** (po 1654 r.)
- Ołtarz Świętej Rodziny**
wyk. w 1865 r., w pracowni Tadeusza Uziębły we Lwowie, z obrazem św. Floriana w zwieńczeniu oraz barokowymi puttami z ok. 1742 r. dłuta Tomasza Huttera
- Kaplica św. Teresy od Dzieciątka Jezus**

NAWA POŁUDNIOWA

- Ołtarz Ukrzyżowania Pana Jezusa**
z 1867 r., z krucyfiksem wykonanym przez T. Huttera ok. 1742 r.
- Kartusz herbowy**
pocz. XVIII w., w polu tarczy centralnie Pogon, w pozostałych polach w porządku heraldycznym: Dąbrowa, herb Ostrogskich, Odrowąż i Leliwa
- Ołtarz Św. Antoniego**
wyk. w 1865 r., w pracowni Tadeusza Uziębły we Lwowie, z obrazem *Matki Bożej z Jezusem i św. Janem* oraz barokowymi puttami z ok. 1742 r., dłuta T. Huttera.
- Kruczta**
- Zakrystia**
- Tablica poświęcona**
śp. Ks. Bronisławowi Fili
- Stara zakrystia**
- Dzwonnica**

DNI MARYJNE

przed koronacją „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej Śnieżnej - Królowej Rodzin

27.07.2014 (niedziela)

**Maryja chce przekroczyć
próg naszego domu**

- Msze św. z nauką rekolekcyjną (6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00, 20.00).
- **godz. 17.00** - otwarcie wystawy: *Inspirowani obrazem Matki Bożej Śnieżnej*.

28.07.2014 (poniedziałek)

Bóg dla Maryi jest Panem i Zbawicielem

- **godz. 8.00** – Msza św. z nauką rekolekcyjną,
- **godz. 19.00** – Msza św. z nauką rekolekcyjną,
- po Mszy św. nabożeństwo maryjne.

29.07.2014 (wtorek)

Gdzie Maryja tam zstępuje Duch Święty

- **godz. 8.00** - Msza św. z nauką rekolekcyjną.
- **godz. 19.00** - Msza św. z nauką rekolekcyjną.
- po Mszy św. nabożeństwo maryjne.

30.07.2014 (środa)

Maryja raduje się w Bogu

- **godz. 8.00** - Msza św. z nauką rekolekcyjną.
- **godz. 19.00** - nieustająca nowenna do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin; Msza św. z nauką rekolekcyjną.

1.08.2014 (piątek)

**Miłosierdzie Boże z pokolenia
na pokolenie**

- Sakrament Pokuty w czasie Mszy św. porannych.
- **godz. 13.00** - Msza św., Święto Policji.
- Sakrament Pokuty od godz. 17.00.
- **godz. 19.00** - Msza św.

- **godz. 21.00** - Msza św. celebrowana przez Księża Rodaków.
- **godz. 22.00** - czuwanie modlitewne do godz. 24.00.

**2.08.2014 (sobota) Uroczystość
Koronacji „jaśniejącego łaskawością”
wizerunku Matki Bożej Śnieżnej
- Królowej Rodzin.**

- **godz. 10.00** - Nabożeństwo oczekiwania, plac koronacyjny, jarosławski rynek,
- **godz. 11.00** - Procesja z Kolegiaty,
- **godz. 11.30** - Msza św. koronacyjna z aktem zawierzenia rodzin Matce Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin,
- Po zakończeniu liturgii procesja z koronowanym Obrazem do Kolegiaty.

3.08.2014 (niedziela)

**Wielbi dusza moja Pana i raduje się
duch mój w Bogu moim Zbawicielu**

Dzień wdzięczności za dar koronacji. Msze św. jak w każdą niedzielę. **Godz. 17.00** – nabożeństwo różańcowe ze zmianą tajemnic.

4.08.2014 (poniedziałek) wigilia Odpustu

- **godz. 19.00** - Msza św. na Starym Cmentarzu w intencji wszystkich zmarłych czcicieli Matki Najświętszej Królowej Rodzin.

5.08.2014 (wtorek)

Odpust Matki Bożej Śnieżnej

Msze św.: 6.30; 8.00; 9.30; 16.00 z błogosławieństwem dzieci, z modlitwą za matki oczekujące potomstwa oraz o dar rodzicielstwa dla małżonków bezdzietnych; 18.00 suma odpustowa. Po każdej Mszy św. hołd dla Królowej Rodzin.



www.kolegiata.org

Koronacja Obrazu

Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin



Jarosław
Kolegiata - Rynek
2 sierpnia g. 10:00

Program uroczystości:

- 10:00 Nabożeństwo oczekiwania
- plac koronacyjny - Jarosławski Rynek
- 11:00 Procesja z Kolegiaty na miejsce
Mszy Świętej
- 11:30 Uroczysta Eucharystia koronacyjna
z aktem zawierzenia rodzin
Matce Bożej Śnieżnej
- Królowej Rodzin.
Po zakończeniu liturgii procesja
z koronowanym Obrazem do Kolegiaty



Uroczystości przewodniczy
i Koronacji Koronami poświęconymi
przez
PAPIEŻA FRANCISZKA dokona
Ks. Abp Metropolita Przemyśki
JÓZEF MICHALIK

Zapraszamy
Duszpasterze
i Komitet Organizacyjny
Uroczystości